

Sygn. akt V KK 579/21

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2022 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy B. W.

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i innych,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego B. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 14 czerwca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 15 stycznia 2021 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

B. W. został oskarżony o popełnienie następujących przestępstw:

I/ z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. polegającego na tym, że w nieustalonym miejscu i czasie, jednak nie później niż do dnia 5 czerwca 2019 r., polecił nieustalonej dotąd osobie wytworzenie dowodu osobistego, w celu użycia go jako autentyczny, opatrzonego jego wizerunkiem oraz danymi odpowiadającymi dowodowi osobistemu nr (...) wydanemu w dniu 30.04.2015 r. przez Burmistrza Miasta W., na dane M. K. - PESEL (...);

II/ z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. i art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 5 czerwca 2019 r. w P. w T. - Diagnostyka Obrazowa, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem P. S.A. w nieustalonej kwocie, w ten sposób, że w rejestracji T. - Diagnostyka Obrazowa podał się za M. K., a następnie podpisał dokumenty w postaci kwestionariusza medycznego przed wykonaniem badania RM oraz informację dla pacjenta z towarzystwa ubezpieczonego nazwiskiem K., po czym wyłudził poświadczenie nieprawdy na obrazach z badania rezonansu magnetycznego, na których to obrazach wskazano, że M. K. doznał urazu stawu łokciowego prawego, podczas gdy w rzeczywistości M. K. nie doznał takiego urazu, który to dokument miał być podstawą do wydania orzeczenia o trwałym uszczerbku na zdrowiu M. K. z polisy numer (...)z dnia 09.12.2017 r., szkoda numer (...), przy czym celu swojego nie osiągnął w zakresie doprowadzenia P. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, z uwagi na przeprowadzoną po opisanym badaniu interwencję Policji;

III/ z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 3 k.k. polegającego na tym, że w nieustalonym okresie, jednak nie później niż do dnia 5 czerwca 2019 r. w K., czynił przygotowania do podrabiania dokumentacji medycznej wykonanej rzekomo przez lekarzy: M. S., specjalista ortopeda i traumatolog, P. S., specjalista ortopeda i traumatolog, W. W., lekarz specjalista ortopedii i traumatologii, W. W., Indywidualna Praktyka Lekarska, a następnie posłużenia się sporządzoną przez siebie dokumentacją jako autentyczną podczas zgłaszania szkód z zawartych polis w różnych towarzystwach ubezpieczeniowych, w ten sposób, że pozyskał łącznie cztery pieczętki opatrzone nazwiskiem i specjalnością w/w lekarzy i pieczętki te przechowywał w swoim miejscu zamieszkania;

IV/ z art. 286 § 1 k.k. polegającego na tym, że w okresie od 29 stycznia 2018 r. do 10 kwietnia 2018 r. w nieustalonym miejscu, działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem P. S.A. w kwocie 36.000 zł w ten sposób, że w ramach polisy nr (...), w dniu 29 stycznia 2018 r., podając się za M. K. zgłosił do P. SA szkodę nr (...), dotyczącą złamania nosa, powstałego w dniu 09.03.2017 r., załączając dokumentację medyczną dotyczącą leczenia urazu nosa M. K.,

wprowadzał w błąd ubezpieczyciela co do zaistnienia zdarzenia, okoliczności i czasu doznanego urazu, uzyskując w ten sposób nienależne odszkodowanie w kwocie 36.000 zł, które w dniu 10 kwietnia 2018 r. zostało wypłacone przelewem na rachunek bankowy podany w zgłoszeniu, o nr (...), czym działał na szkodę P. S.A.;

VI/ z art. 286 § 1 k.k. polegającego na tym, że w okresie od 1 sierpnia 2018 r. do 29 sierpnia 2018 r. w nieustalonym miejscu, działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem P. S.A. w kwocie 18.000 zł w ten sposób, że w ramach polisy nr (...), w dniu 1 sierpnia 2018 r., podając się za M. K. zgłosił do P. SA szkodę nr (...), dotyczącą urazu lewej łydki, powstałego w dniu 16.09.2017 r., załączając dokumentację medyczną dotyczącą leczenia urazu lewej łydki M. K., wprowadzał w błąd ubezpieczyciela co do zaistnienia zdarzenia, okoliczności i czasu doznanego urazu, uzyskując w ten sposób nienależne odszkodowanie w kwocie 18.000 zł, które w dniu 29 sierpnia 2018 r. zostało wypłacone przelewem na rachunek bankowy podany zgłoszeniu, o nr (...), czym działał na szkodę P. S.A.;

VII/ z art. 286 § 1 k.k. polegającego na tym, że w okresie od 1 sierpnia 2018 r. do 3 sierpnia 2018 r. w nieustalonym miejscu, działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem P. S.A. w kwocie 2.000 zł w ten sposób, że w ramach polisy nr (...), w dniu 1 sierpnia 2018 r., podając się za M. K. zgłosił do P. SA szkodę nr (...), dotyczącą urazu lewej łydki, powstałego w dniu 16.09.2017 r., załączając dokumentację medyczną dotyczącą leczenia urazu lewej łydki M. K., wprowadzał w błąd ubezpieczyciela co do zaistnienia zdarzenia, okoliczności i czasu doznanego urazu, uzyskując w ten sposób nienależne odszkodowanie w kwocie 2.000 zł, które w dniu 3 sierpnia 2018 r. zostało wypłacone przelewem na rachunek bankowy podany w zgłoszeniu, o nr (...), czym działał na szkodę P. S.A.;

VIII/ z art. 286 § 1 k.k. polegającego na tym, że w okresie od 29 października 2018 r. do 23 listopada 2018 r. w nieustalonym miejscu, działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem P. S.A. w kwocie 54.000 zł w ten sposób, że w ramach polisy nr (...), w dniu 29 października 2018 r. podając się za A. K., zgłosił do P. SA szkodę nr (...), dotyczącą urazu nadgarstka prawego, powstałego w dniu

24.07.2017 r., załączając dokumentację medyczną dotyczącą leczenia urazu nadgarstka prawego A. K. , uzyskując w ten sposób odszkodowanie w kwocie 54.000 zł, należne A. K. , które w dniu 23 listopada 2018 r. zostało wypłacone przelewem na rachunek bankowy podany w zgłoszeniu, o nr (...), czym działał na szkodę A. K. ;

VIII/ z art. 286 § 1 k.k. polegającego na tym, że w okresie od 9 lipca 2018 r. do 23 sierpnia 2018 r. w nieustalonym miejscu, działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem P. S.A. w kwocie 54.000 zł, w ten sposób, że w ramach polisy nr (...), w dniu 9 lipca 2018 r., podając się za M. J. zgłosił do P. SA szkodę nr (...), dotyczącą urazu prawego barku, powstałego w dniu 22.02.2018 r., załączając dokumentację medyczną dotyczącą leczenia tego urazu u M. J. wprowadzał w błąd ubezpieczyciela co do zaistnienia zdarzenia, okoliczności i czasu doznanego urazu, uzyskując w ten sposób nienależne odszkodowanie w kwocie 54.000 zł, które w dniu 23 sierpnia 2018 r. zostało wypłacone przelewem na rachunek bankowy podany w zgłoszeniu, o nr (...), czym działał na szkodę P. S.A.;

IX/ z art. 286 § 1 k.k. polegającego na tym, że w okresie od 22 sierpnia 2018 r. do 10 września 2018 r. w nieustalonym miejscu, działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem P. S.A. w kwocie 36.000 zł w ten sposób, że w ramach polisy nr (...), w dniu 22 sierpnia 2018 r. podając się za D. W. zgłosił do P. SA szkodę nr (...), dotyczącą urazu nosa powstałego w dniu 04.04.2018 r., załączając dokumentację medyczną dotyczącą leczenia urazu nosa D. W., wprowadzał w błąd ubezpieczyciela co do zaistnienia zdarzenia, okoliczności i czasu doznanego urazu, uzyskując w ten sposób nienależne odszkodowanie w kwocie 36.000 zł, które w dniu 10 września 2018 r. zostało wypłacone przelewem na rachunek bankowy podany w zgłoszeniu, o nr (...), czym działał na szkodę P. S.A.;

X/ z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegającego na tym, że w okresie od 19 lutego 2019 r. do 4 kwietnia 2019 r. w nieustalonym miejscu, działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem P. S.A. w nieustalonej kwocie, w ten sposób, że w ramach polisy nr (...),

w dniu 19 lutego 2019 r. podając się za D. W. zgłosił do P. SA szkodę nr (...), dotyczącą urazu barku i nadgarstka prawego, powstałego w dniu 03.11.2018 r., załączając dokumentację medyczną dotyczącą leczenia urazu barku i nadgarstka prawego D. W., wprowadzał w błąd ubezpieczyciela co do zaistnienia zdarzenia, okoliczności i czasu doznanego urazu, ale celu swojego nie osiągnął, gdyż zrezygnował z roszczeń, w związku z czym P. SA nie wypłaciło odszkodowania, przez co nie uzyskał nienależnego odszkodowania;

XI/ z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegającego na tym, że w okresie od 1 marca 2019 r. do 9 kwietnia 2019 r. w nieustalonym miejscu, działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem P. S.A. w nieustalonej kwocie, w ten sposób, że w ramach polisy nr (...), w dniu 1 marca 2019 r. podając się za M. J. zgłosił do P. SA szkodę nr (...), dotyczącą urazu stawu skokowego stopy lewej, powstałego w dniu 18.04.2018 r., załączając dokumentację medyczną dotyczącą leczenia urazu stawu skokowego stopy lewej M. J. , wprowadzał w błąd ubezpieczyciela co do zaistnienia zdarzenia, okoliczności i czasu doznanego urazu, ale celu swojego nie osiągnął, gdyż zrezygnował z roszczeń, w związku z czym P. SA nie wypłaciło odszkodowania, przez co nie uzyskał nienależnego odszkodowania;

XII/ z art. 270 § 1 k.k. polegającego na tym, że w nieustalonym okresie, jednak nie wcześniej niż w dniu 8 grudnia 2017 r. w nieustalonym miejscu podrobił podpis M. K. na blankiecie P. S.A., tj. oświadczeniu do polisy ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków NNW ogólne, umowa zbiorowa imienna nr (...), w rubryce podpis ubezpieczającego, a następnie oświadczenie to jako autentyczne przedłożył do P. S.A.;

XIII/ z art. 270 § 1 k.k. polegającego na tym, że w nieustalonym okresie, jednak nie wcześniej niż w dniu 18 grudnia 2018 r. w nieustalonym miejscu podrobił podpis M. K. na blankiecie P. S.A., tj. oświadczeniu do polisy ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków NNW ogólne, umowa zbiorowa imienna, w rubrykach podpis ubezpieczającego oraz podpis ubezpieczającego do polisy, a następnie oświadczenie to jako autentyczne przedłożył do P. S.A.;

XIV/ z art. 270 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 2 lutego 2018 r. w nieustalonym miejscu podrobił podpis M. K. na blankiecie P. S.A., tj. oświadczeniu, w rubryce podpis osoby składającej oświadczenie, a następnie oświadczenie to jako autentyczne przedłożył do P. S.A.;

XV/ z art. 270 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 6 maja 2019 r. w nieustalonym miejscu podrobił podpis M. K. na blankiecie P. S.A., tj. oświadczeniu I dotyczącym szkody o nr (...), w rubryce podpis osoby składającej oświadczenie, a następnie oświadczenie to jako autentyczne przedłożył do P. S.A.;

XVI/ z art. 270 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 6 maja 2019 r. w nieustalonym miejscu podrobił podpis M. K. na blankiecie P. S.A., tj. oświadczeniu II dot. szkody o nr (...), w rubryce czytelny podpis uprawnionego, a następnie oświadczenie to jako autentyczne przedłożył do P. S.A.;

XVII/ z art. 270 § 1 k.k. polegającego na tym, że w nieustalonym okresie i miejscu podrobił podpis M. J. na piśmie do P. SA dotyczącym sprawy (...), a następnie pismo to jako autentyczne przedłożył P. SA.

Na mocy wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 15 stycznia 2021 r., sygn. akt II K (...), B. W. został uznany za winnego:

1/ popełnienia czynu opisanego w punkcie I, tj. przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. oraz czynów opisanych w punktach od XII do XVII, tj. przestępstw z art. 270 § 1 k.k. i przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw – i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzono mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

2/ popełnienia czynu opisanego w punkcie III, tj. przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 3 k.k. - i za to na podstawie art. 270 § 3 k.k. wymierzono mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności;

3/ czynu opisanego w punkcie II, to jest przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. i art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., w punktach od IV do IX, tj. przestępstw z art. 286 § 1 k.k., w punktach X i XI, tj. przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k., przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw - i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec B. W. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz P. S.A. w W. kwoty 143.000 zł; na podstawie art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego zakaz prowadzenia działalności gospodarczej oraz zawodów związanych z branżą ubezpieczeniową na okres 4 lat; na podstawie art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączono jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego i wymierzono B. W. karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. zaliczono oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od dnia 5 czerwca 2019 r. do dnia 5 lipca 2019 r.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego i prokurator. Po ich rozpoznaniu Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 14 czerwca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wniósł obrońca skazanego B. W., zaskarżając go w całości. Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie rozpoznania wszystkich zarzutów i wniosków apelacji oskarżonego, który w apelacji kontestował zarówno wysokość kary, okoliczności popełnienia poszczególnych czynów, w tym okoliczności, iż skazany pojednał się z pokrzywdzonym, uzgodnił z pokrzywdzonym sposób naprawienia szkody już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, czynił starania o naprawienie szkody, a obecnie naprawił szkodę w dużej mierze, które to okoliczności przemawiały za możliwością nadzwyczajnego złagodzenia kary;

2/ art. 4 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. i art. 452 § 2 k.p.k. poprzez nierozpoznanie wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego zawartych w apelacji, mogących mieć istotny wpływ na ocenę wyroku sądu pierwszej instancji, co uzasadnia twierdzenie, iż Sąd Okręgowy nie dążył do wykrycia prawdy oraz ograniczył prawo oskarżonego do obrony, tym bardziej, iż wskazane we wnioskach dowodowych obrońcy okoliczności wskazywały na potrzebę ich uwzględnienia, w świetle postawionych przez obrońcę zarzutów rażącej niewspółmierności kary oraz

zarzutów z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 60 § 2 k.k., a nadto rozpoznanie tychże wniosków nie wymagało przeprowadzenia na nowo przewodu w całości lub w znacznej części, tym bardziej też ze względu na to, iż Sąd Okręgowy nie wyjaśnił kwestii, o których mowa w art. 457 § 2 i 3 k.p.k.;

3/ art. 433 § 2 k.p.k. z zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k. poprzez: - zaniechanie należytego rozpoznania zarzutu rażącej niewspółmierności kary oraz brak przedstawienia w uzasadnieniu wyroku należytej analizy podstaw uznania tego zarzutu za niezasadny, w szczególności w zakresie zaniechania przytoczenia powodów, w świetle których Sąd Okręgowy uznał, iż kara łączna tylko z częściowym zastosowaniem absorpcji w wystarczający sposób odzwierciedla związku podmiotowo - przedmiotowe i czasowo - przestrzenne między poszczególnymi (popełnionymi) przez oskarżonego przestępstwami, a także z uwagi na całkowite pominięcie i zaniechanie dokonania oceny przez Sąd Okręgowy prawidłowości zastosowania przez Sąd Rejonowy kary łącznej z zastosowaniem zasady kumulacji w powyższym zakresie, jak również:

- w ramach zarzutu rażącej niewspółmierności kary Sąd Okręgowy nie wyjaśnił tego, dlaczego uznał, iż <<reakcja Sądu Rejonowego była prawidłowa i adekwatna do okoliczności czynów przypisanych oskarżonemu, liczby zarzutów oraz stopnia społecznej szkodliwości, jak również stopnia winy oskarżonego, w szczególności w zakresie zarówno kar jednostkowych 2 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności (pkt III) i 8 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności (czyn I)>>, pomimo, iż skazany był dotychczas osobą niekaraną, pojednał się z pokrzywdzonym, uzgodnił z pokrzywdzonym sposób naprawienia szkody już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, czynił starania o naprawienie szkody, a obecnie naprawił szkodę w dużej mierze, a zatem byłoby to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary i zapobieżeniu powrotowi do przestępstwa (art. 69 § 1 k.k.), co czyni wyrok rażąco niesprawiedliwym (art. 440 k.p.k.), albowiem w razie skazania za zbiegające się przestępstwa na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem i bez warunkowego zawieszenia ich wykonania sąd mógł warunkowo zawiesić wykonanie kary łącznej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia każdego z tych przestępstw nie był skazany na karę pozbawienia wolności i byłoby to

wystarczające do osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa (art. 89 § 1 k.k.);

4/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. poprzez zaniechanie należytego rozpoznania zarzutu obrazy art. 60 § 3 k.k. oraz brak przedstawienia w uzasadnieniu wyroku należytej analizy podstaw uznania tego zarzutu za niezasadny, w szczególności w zakresie zaniechania przytoczenia powodów, w świetle których Sąd Okręgowy uznał, iż: *<<w przypadku B. . nie sposób mówić o wypełnieniu znamion art. 60 § 3 k.k.>>*;

5/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 60 § 2 k.k. poprzez zaniechanie rozważenia całokształtu okoliczności sprawy w świetle przesłanki „szczególnie uzasadnionego wypadku” w rozumieniu art. 60 § 2 k.k. i wyrażenie błędnego poglądu, co do treści określenia „szczególnie uzasadnionego wypadku”, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego uznania, iż okoliczności, które mają wpływ na wymiar kary, jak dotychczasowy tryb życia oskarżonego, sytuacja rodzinna i zawodowa, jego dotychczasowa niekaralność, wykonywanie stałej pracy zarobkowej, pozytywne opinie z miejsca zamieszkania, a także jego postawa w trakcie trwania postępowania, w tym pełna współpraca z organami ścigania, nie mogą być uznane jako „szczególnie uzasadniony wypadek”, a nadto w sytuacji pominięcia przez Sąd Okręgowy okoliczności, co do postawy skazanego, zwłaszcza gdy czynił starania o naprawienie szkody lub o jej zapobieżenie, a także w sytuacji gdy szkoda została w dużej mierze naprawiona;

6/ art. 440 k.p.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. poprzez błędne utrzymanie wyroku Sądu Rejonowego w mocy w zakresie przyjętej przez tenże Sąd kwalifikacji prawnej czynu z art. 91 § 1 k.k. w pkt IV-IX i zaniechanie zastosowania art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., co do zachowań opisanych w pkt IV-IX oraz X-XI pomimo, iż zostało w niniejszej sprawie ustalone, że skazany działał ze „z góry powziętym zamiarem oraz w krótkich odstępach czasu” co do tych w/w zachowań, a dodatkowo też z uwagi na tożsamość pokrzywdzonego (PZU), co doprowadziło do utrzymania w mocy rażąco niesprawiedliwego orzeczenia Sądu Rejonowego i skazania B. W. w warunkach nadzwyczajnego obostrzenia kary pozbawienia wolności będącego konsekwencją przyjęcia ciągu przestępstw, zamiast prawidłowo

za jedno przestępstwo stanowiące czyn ciągły z art. 12 § 1 k.k., w brzmieniu do dnia 24 czerwca 2020 r., tj. bez nadzwyczajnego obostrzenia kary (przy uwzględnieniu art. 4 § 1 k.k.).

Formułując powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego Prokurator Okręgowy w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie miało dojść do rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

Podobnie jak apelacja, tak i kasacja, dotyczy głównie wymiaru kary, a nie samej kwestii zawinienia, do której nie odnosi się żaden zarzut kasacyjny. Jednocześnie jednak, zakres zaskarżenia odnosi się do całości wyroku. Skarżący w głównej mierze podnosi, że to Sąd odwoławczy w sposób nienależyty rozpoznał zarzuty apelacyjne, poprzez brak ustosunkowania się do poszczególnych zagadnień podnoszonych w apelacji. Jednak analiza sprawy wykazała, że nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., bowiem Sąd odwoławczy rozpoznał wszystkie zarzuty i wnioski apelacji obrońcy oskarżonego, który kwestionował zarówno wysokość kary, jak i okoliczności popełnienia poszczególnych czynów. Sąd odwoławczy niezwykle starannie i dogłębnie rozważył wszystkie zarzuty apelacji, co czyni zarzuty kasacji odnoszące się do jakości i szczegółowości tego uzasadnienia wyjątkowo nietrafionymi. Skarżący nie wykazał, iż niektóre z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.), lub też jedynie w sposób niepełny (naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.). Oba te zarzuty wymagałyby nadto wykazania, że uchybienia takie, jeżeli faktycznie wystąpiły - miały istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia, czego w niniejszej sprawie nie wykazano (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., V KK 108/18, LEX nr 2642389; postanowienie SN z dnia 5 lutego 2019 r., V KK 613/18, LEX nr 2615843*). W sprawie tej nie tyle nie zostały rozpoznane zarzuty

apelacji, co rozpoznano je niezgodnie z życzeniem obrońcy, a ta okoliczność sama w sobie nie może uzasadniać zarzutu kasacyjnego.

Sąd odwoławczy odniósł się już do wszystkich wątpliwości podnoszonych obecnie w ramach zarzutów kasacyjnych. Wskazał między innymi - „Obrońca zdaje się znacznie przeceniać wagę okoliczności przemawiających za motywacją oskarżonego, a przez to część argumentów, które prezentuje przynosi odwrotny skutek od zamierzonego. Nie może bowiem [przemawiać] na korzyść człowieka, który zdecydował się dokonać kilkunastu przestępstw przeciwko mieniu i wiarygodności dokumentów, nadużywając zaufania swoich znajomych, a nawet rodziny, fakt, że miał problemy finansowe i musiał podreperować domowy budżet, czy też, że chciał poddać się leczeniu *in vitro*, ale nie miał na to wystarczających środków. Po pierwsze, idąc tym tokiem rozumowania wszyscy ludzie powinni mieć przyzwolenie na popełnianie przestępstw w celu „podreperowania domowego budżetu”, bo jak się zdaje znaczna większość społeczeństwa, mówiąc kolokwialnie, nie pogardziłaby dodatkowymi środkami pieniężnymi w domowym budżecie. Po drugie, jeśli ktoś nie stać na to, by poddać się leczeniu w ramach procedury *in vitro*, to jak taka osoba ma zamiar pokryć koszty wychowania poczętego w ten sposób dziecka? Pytanie jest, rzecz jasna, retoryczne, jednak, jak się zdaje, uwydatnia poziom nonsensu argumentacji oskarżonego i jego obrońcy. Podobnie samo wykazanie skrucy, czy też dotychczas zgodny z prawem sposób życia oskarżonego nie są wystarczające do tego, by uznać brak winy oskarżonego, czy też w znaczący sposób obniżyć mu karę. Co więcej, wielokrotne powoływanie się na działalność charytatywną oskarżonego również wywołuje w ocenie Sądu Okręgowego skutek odwrotny od zamierzonego, albowiem istotą działalności charytatywnej jest bezinteresowna pomoc osobom potrzebującym, a nie wyciąganie kolejnych argumentów w sytuacji konieczności poniesienia odpowiedzialności za kilkanaście popełnionych przestępstw. Na niekorzyść oskarżonego przemawia także (i jednocześnie zadaje kłam na temat szlachetnych pobudek oskarżonego) okoliczność, iż swój przestępczy proceder oskarżony zaplanował, skoro zdecydował się zamówić fałszywe dowody osobiste i pieczętki, które miały mu służyć do fałszowania dokumentacji „medycznej” na potrzeby wnioskowania o wypłatę kolejnych nienależnych odszkodowań”.

Sąd Najwyższy stwierdza, że nie doszło również do naruszenia art. 4 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. i art. 452 § 2 k.p.k. W istocie, z analizy akt sprawy wynikało, że w ramach apelacji skarżący złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z załączonej do apelacji dokumentacji, na okoliczności wskazane w uzasadnieniu (wymienione jako załączniki do apelacji i załączone do akt sprawy, k. 1462-1483).

Do tego wniosku w żaden sposób nie ustosunkował się Sąd odwoławczy – ani przed rozprawą apelacyjną, ani w jej trakcie. Także w uzasadnieniu wyroku nie dał wyrazu temu, czy załączone dokumenty stały się dowodami (jako załączone do akt sprawy), czy też odmówiono przeprowadzenia wniosku dowodowego.

Nie można jednak uznać, że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku – a tym bardziej, że miało charakter rażący. Wskazane w załącznikach dokumenty miały na celu wykazanie „dobrego charakteru” oskarżonego. Jednak warunki i właściwości osobiste oskarżonego zostały przez Sądy obu instancji w sposób należyty zbadane. „Wzorowa postawa” oskarżonego była już w postępowaniu prezentowana przez obronę, jednak Sądy te nie wyciągnęły z niej tak pozytywnych wniosków, jak by to chciał skarżący. Nie można więc zgodzić się z argumentami obrońcy, że te wnioski dowodowe mogły mieć istotny wpływ na ocenę wyroku Sądu pierwszej instancji. W rezultacie nie było uzasadnione twierdzenie, iż Sąd Okręgowy nie dążył do wykrycia prawdy oraz ograniczył prawo oskarżonego do obrony.

Również Sąd odwoławczy nie naruszył art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k., bowiem nie można było uznać, że zaniechał należytego rozpoznania zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Przedstawił w uzasadnieniu wyroku właściwą analizę podstaw uznania tego zarzutu za niezasadny, wskazując, że reakcja karna zastosowana przez Sąd I instancji w stosunku do oskarżonego była w pełni prawidłowa i adekwatna do okoliczności czynów przypisanych oskarżonemu, liczby zarzutów oraz stopnia ich społecznej szkodliwości, jak również stopnia winy oskarżonego.

Podobnie zarzut naruszenia art. 60 § 3 k.k. przedstawiony w apelacji został rozpoznany w sposób należyty, a więc i w tym zakresie nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy wskazał, na jakiej

podstawie uznał, że nie było możliwe zastosowanie wobec skazanego instytucji z art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 2 k.k. argumentując, iż obrońca zdaje się mylić „zwykle” przyznanie się do winy, z ujawnieniem istotnych informacji na temat innych przestępstw popełnionych przez oskarżonego albo o których oskarżony ma wiedzę, a której to wiedzy nie posiadają organy ścigania. Podkreślił, że nie każde informacje podane przez oskarżonego będą mogły stanowić przesłankę zastosowania czy to nadzwyczajnego złagodzenia kary, czy instytucji tzw. „małego świadka koronnego”. Należało uznać, że słusznie w ocenie Sądu Okręgowego w przypadku oskarżonego B. W. nie sposób mówić o wypełnieniu znamion art. 60 § 3 k.k.

Oczywiście bezzasadny okazał się również zarzut piąty kasacji, bowiem nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 60 § 2 k.k. Sąd odwoławczy rozważył starannie i prawidłowo całokształt okoliczności sprawy w świetle przesłanki „szczególnie uzasadnionego wypadku” w rozumieniu art. 60 § 2 k.k. – i nie wyraził błędnego poglądu co do treści tego określenia. Nie zachodziły w ocenie Sądu odwoławczego, przesłanki nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 2 k.k., a to z uwagi na liczbę popełnionych przez oskarżonego przestępstw, ich okoliczności oraz ilość podmiotów pokrzywdzonych, zaś przesłanki, które zdaniem obrońcy oskarżonego miały przemawiać na jego korzyść, w istocie świadczą przeciwko niemu i z pewnością nie sposób uznać, by ich zaistnienie świadczyło o mniejszym stopniu społecznej szkodliwości czynów oskarżonego. Jak ustaliły Sądy obu instancji, zarówno ten stopień, jak i stopień winy oskarżonego, ocenić należy jako wysoki. Wbrew więc twierdzeniom skarżącego, Sąd ten nie pominął żadnych okoliczności istotnych dla oceny tej przesłanki.

Niezrozumiały jest przy tym argument skarżącego co do tego, iż za złagodzeniem kary miałyby przemawiać to, że „Po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy B. W. w sposób znaczący naprawił szkodę, a wcześniej czynił starania o naprawienie szkody, co nie powinno pozostawać bez wpływu na ocenę jego postawy po popełnieniu czynu”. Wskazać należy, że na mocy wyroku Sądu I instancji został na skazanego nałożony obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz P. S.A. kwoty 143.000 zł. W tytule dokumentów dotyczących tego

faktu wskazano – „obowiązek naprawienia szkody zgodnie z wyrokiem” - a więc niewątpliwie przelewy nie mają charakteru „dobrowolnego” i wynagradzającego szkodę ponad to, co orzeczono na mocy wyroku sądu. Załączone przez skarżącego przelewy mające dokumentować „podjęte w celu naprawienia szkody” działania, opiewają na kwotę 31.000 zł – a więc nawet nie całość należnej pokrzywdzonemu kwoty. Nie wiadomo więc, w jaki sposób miałyby to przemawiać na korzyść skazanego, że uiszczył jedynie częściowo należną pokrzywdzonemu kwotę.

Jak widać, zarzuty nienależytego ustosunkowania się do podniesionych w zarzutach apelacyjnych zagadnień są całkowicie gołosłowne. Zarzuty apelacji Sąd odwoławczy rozpoznał w sposób rzetelny i prawidłowy, właściwie i trafnie wykazując, dlaczego należało je uznać za niezasadne. Nawet w uzasadnieniu kasacji obrońca nie wskazuje tak naprawdę na naruszenie prawa, koncentrując się jedynie na odmiennej ocenie postawy skazanego – zwłaszcza przed wyrokiem skazującym. Wszystkie te okoliczności były już jednak znane Sądom obu instancji (co wynika z analizy protokołów rozprawy) i zostały należycie ocenione, a z pewnością ich ocena nie mogła prowadzić do rażącego naruszenia prawa uzasadniającego wniesienie kasacji.

Zarzut szósty kasacji także należało ocenić jako oczywiście bezzasadny – a więc nie naruszono art. 440 k.p.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. (błędnie wskazanego w zarzucie jako art. 91 § 1 k.p.k.) poprzez niesłuszne utrzymanie wyroku Sądu Rejonowego w mocy w zakresie przyjętej przez tenże Sąd kwalifikacji prawnej czynu także z art. 91 § 1 k.k. W apelacji obrońcy zarzut naruszenia art. 91 § 1 k.k. nie został podniesiony, a więc odnosi się bezpośrednio do wyroku Sądu I instancji. Skarżący usiłuje więc uzasadniać ten zakres zaskarżenia w ramach kasacji poprzez pryzmat naruszenia art. 440 k.p.k. – jednak zabieg ten nie może być uznany za skuteczny. Sąd I instancji uzasadnił, dlaczego czyn opisany w punkcie I, a więc przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. oraz czyny opisane w punktach od XII do XVII, to jest, przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., mające tożsamą kwalifikację prawną z art. 270 § 1 k.k., a które zostały popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, powinny zostać ocenione jako ciąg przestępstw w ujęciu art. 91 § 1 k.k. (przypisany w pkt 1 wyroku skazującego). Następnie Sąd wykazał, dlaczego czyn opisany w punkcie II, to jest przestępstwo z

art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. i art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – oraz czyny opisane w punkcie od IV do IX, to jest, przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., nadto w punktach X i XI, to jest, przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k., stanowią ciąg przestępstw (pkt 3 wyroku).

Z analizy stanu faktycznego sprawy wynika, że kwalifikacja prawna z art. 91 § 1 k.k. była jak najbardziej poprawna. Nie wystąpiły bowiem elementy konieczne do zaistnienia czynu ciągłego, a więc niemożliwe było przypisanie sprawcy kwalifikacji z art. 12 k.k. Skarżący powołuje orzeczenia Sądu Najwyższego na poparcie swojej argumentacji, jednak nie można uznać, by były trafne i adekwatne do realiów przedmiotowej sprawy, w której sprawca nie obejmował jednym zamiarem wszystkich dokonanych przestępstw – a w szczególności „w sposób konkretny”, jak to podnosi się w skardze. Taka okoliczność nie wynika ze stanu faktycznego niniejszej sprawy. Okazja do popełnienia każdego kolejnego czynu rodziła się dopiero po nastąpieniu u konkretnej osoby kontuzji – przy czym dla oceny braku jednolitego zamiaru kluczowe są dwie okoliczności: po pierwsze, nie wiadomo było, z czyjego „konta” ubezpieczeniowego oskarżony skorzysta w konkretnym przypadku, a po drugie, zawsze miał możliwość wyboru i skorzystania z pomocy lekarskiej na swoje konto, a nie w sposób oszukańczy. Z pewnością skazany nie mógł obejmować konkretnym zamiarem wszystkich przyszłych i niepewnych przypadków. Z przywołanego przez obrońcę orzecznictwa wynika natomiast niezbiecie, że prawidłowo została zastosowana kwalifikacja z art. 91 § 1 k.k. – nawet, jeśli sprawca miał „ogólny projekt”, w jaki sposób popełniać kolejne czyny zabronione, to nadal nie był to „jeden konkretny zamiar”. Ogólny projekt dopuszczenia się dwóch lub więcej różnych czynów zabronionych, nie odpowiada pojęciu „z góry powziętego zamiaru” popełnienia jednego konkretnego przestępstwa, na którego wykonanie składa się więcej niż jedno zachowanie.

W swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy podnosił, iż „Warunkiem przyjęcia czynu ciągłego jest wykazanie, że sprawca w chwili podejmowania pierwszego zachowania musi mieć zamiar popełnienia wszystkich zindywidualizowanych, co najmniej w ogólnym zarysie, zachowań, składających się na czyn ciągły” (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2018 r., V KK 105/18, LEX nr 2495982*). Natomiast zamiaru popełniania przestępstw określonego rodzaju czy

ogólnego projektu popełnienia dwóch lub więcej czynów zabronionych, nie można utożsamiać z zamiarem popełnienia przestępstwa ciągłego, o którym mowa w art. 12 k.k. Nie spełnia kryterium czynu ciągłego sytuacja, w której poszczególne zachowania sprawcy nie są objęte jednym z góry powziętym zamiarem, lecz zostały zrealizowane z identycznym zamiarem, takim samym w odniesieniu do każdego z nich, lecz nie istniejącym z góry, a pojawiającym się sukcesywnie przy podejmowaniu każdego kolejnego zachowania. Niezbędnym warunkiem przyjęcia konstrukcji przestępstwa ciągłego jest ustalenie, że w chwili podjęcia przez sprawcę pierwszego zachowania, miał on zamiar podjęcia wszystkich zachowań składających się na tenże czyn ciągły. Przestępstwo ciągłe to jedno przestępstwo popełniane „na raty”, którego popełnieniu nie towarzyszy element przypadkowości polegający na poszukiwaniu konkretnego przedmiotu przestępstwa, bowiem i ten objęty jest z góry powziętym zamiarem (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2017 r., III KK 5/17, LEX nr 2321862*). W niniejszej sprawie nie powinno ulegać wątpliwości, że zachowania B. W. opisane w części wstępnej wyroku Sądu Rejonowego w W., zostały zrealizowane nie w wykonaniu z góry powziętego zamiaru popełnienia szeregu oszustw, ale pod wpływem odrębnego zamiaru, który pojawiał się przy podejmowaniu każdego kolejnego zachowania tego typu.

Skazany B. W. podejmował różne działania, przygotowywał dokumentację innych osób, przedstawiał w towarzystwie ubezpieczeniowym inną dokumentację – a więc popełnione przez niego przestępstwa nie były zachowaniami podejmowanymi „na raty”. Należy podkreślić, że przyjęcie w okolicznościach danej sprawy określonych zachowań jako „czynu ciągłego” (art. 12 k.k.), czy też „ciągu przestępstw” (art. 91 § 1 k.k.), należy do sfery ustaleń faktycznych, których w kasacji w sposób bezpośredni nie można kwestionować (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2015 r., V KK 334/14, LEX nr 1640275*).

Jeżeli zatem Sąd Rejonowy ustalił, zaś Sąd Okręgowy to stanowisko zaakceptował, że szereg zachowań skazanego stanowiło „ciąg przestępstw” określony w art. 91 § 1 k.k., to o żadnej obrazie art. 12 k.k. mowy być nie może - i to tym bardziej, gdy weźmie się pod uwagę, iż zarzut obrazu prawa materialnego może być podnoszony wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych w sprawie

ustaleń faktycznych. Nie sposób również przyjąć – nawet gdyby wyrok Sądu I instancji został wydany z rażącą obrazą prawa materialnego, to jest, art. 91 § 1 k.k. – że naruszenie to automatycznie miałoby wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Tym bardziej w tej sytuacji nie jest możliwe skuteczne podniesienie zarzutu z art. 440 k.p.k.

Podsumowując te rozważania należy stwierdzić, że z przyczyn powyżej wskazanych Sąd Najwyższy uznał za oczywiście bezzasadne podniesione w kasacji zarzuty i w konsekwencji oddalił skargę w trybie art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.